KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Maja. — Rok 1840. Piątek. № 135. Jutro, Ś. Dezyderjusz.

Onegdaj zszedł z tego świata Jan *Wojcicki* b. Radca Obywatelski Mazowiecki. Urodzony w Sandomierskim r. 1767; po ukończeniu nauk w Akademji Krakowskiej, zostawał iako Lekarz przyboczny Króla Stanisława Augusta, wszędzie Mu towarzyszył, i na ręku iego skonał ten Monarcha. Ś. p. Jan *Wojcicki* żył lat 73 poczciwie, umarł iak dobry Chrześcjanin. Zwłoki iego dziś o godz: 5 po południu wyprowadzone będą z domu Nr 522 przy ulicy Podwal na smętarz Powązkowski, a iutro o godz: 11tej w kościele OO. Kapucynów odbędzie się żałobne Nabożeństwo.— *Dla zdrowia i porządku* Władza Policyjna ponawiając dawniejsze ogłoszenia, wezwała wszystkich właścicieli domów i rządców zabudowań rządowych miasta Warszawy, iżby wewnątrz domów oraz na podwórzach, iak najstaranniejszą w ogólności czystość utrzymywali, i podczas pory letniej codzienne przemiatanie i przepłukiwanie rynsztoków z rana przed godziną 5tą stróżom nakazali. — Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredy: Ziems: ogłosiła drukiem wykaz Numerów Listów Zastawnych od 2go półrocza 1826 do włącznie 2go półrocza 1839 wylosowanych, a po dzień 20ty Marca 1840 dla niezgłoszenia się po należytość niewykupionych. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera Warsz:). — Statek parowy o sile 24 koni do *Warszawy* przeznaczony, opuścił *Gdańsk* d. 18 b. m. z rana; w południe był iuż pod *Tczczewem*, a przestrzeń tę 8mio-milową, mimo mocnego prądu z powodu przybierania wody na rzece *Wiśle*, w godzinach 7 upłynął. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Instytutu moral: zanied: dzieci od Józefa służącego za nieposłuszeństwo i niedbalstwo służby zł. 5, i tyleż za nieprzyjście do służby i piiaństwo. — Niedawno zmarły zacny Obywatel tutejszy Henryk *Stekert*, zostawił nam rzadki przykład stałości i punktualności w pełnieniu dobrowolnie przyiętego zobowiązania. Zapisał on przy zawiązaniu Towarzystwa Dobroczynności w naszem mieście, roczną składkę na rzecz tegoż towarzystwa w ilości złp. 216. Lubo czas trwania tego zapisu nie był oznaczony i lubo od owej pory całe prawie grono osób składaiących Towarzystwo, iako też i wszystko na około niego zmieniło się, ieden iednak z pośród wielu czyniących wtedy podobne zapisy, pozostał wierny swemu przyrzeczeniu i dotrzymał ie święcie, aż do śmierci nastąpionej dnia 13 Marca r. b. Wnosząc rocznie (zawsze na nowy rok) po zł. 216, złożył na ołtarzu cierpiącej ludzkości przez lat 24 zł. 5,184. Oby liczba podobnych iemu w dotrzymaniu przyrzeczeń nieugiętych mężów, zwiastuiąca powrót czasów patryarchalnych na ziemię, wzrastała codzień bardziej! — W tych dniach wyszło dziełko *Floralja czyli Uroczystości pasterskie*, Powieść z dzieiów mitologicznych wierszem, przez Kalixta *Pawłowskiego* oryginalnie napisana. Cena exemplarza zł. 1. Nabyć go można w domu *Ryxa*, pod Nr 383, na Krakowskiem-Przed:, w mieszkaniu P. *Sikorskiego*, i w Drukarni Kurjera. — Księgarnia G. *Sennewalda* otrzymała znowu iuż poszukiwane dzieło: Dominicii Cavallarii institutiones iuris canonici, 2 tomy, zł. 15. — W Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, znajduią się dzieła klassyczne w ięzyku niemie: *Getego* w 2ch tomach, *Szyllera* w 12tu tomach, *Kanta* 10 tomów, *Wielanda* 24 tomów, ostatnie 12 wkrótce wyjdą, *Gellerta* 9 tomów, *Rabenera* 4 tomy, *Klopstoka* 9 tomów zł. 19, tegoż 1 tom, Supplementy tegoż 6 tomów, *Timmla* 8 tomów, *Lessynga* 12 tom: z 9 rycinami, *Mendelsona* 1 tom, *Klejsta* 2 tomy cena zł. 4, *Szekspira* 12 tom: zł. 20, tegoż 16 tom: z 40 rycin: na miedzi zł. 27, *Bulwera* wydanie bardzo tanie, *Homera* tłumaczenia *Vossa* 2 tomy, *Lamartina* 12 tom: zł. 22, *Mejsnera* tom: 36, *Tieka* 11 tomów i wiele innych. Cena tych wszystkich dzieł bar-

dzo umiarkowana. — Podpisany, zawiadamiam WW. Właścicieli Gorzelń, Dystylarni i Składy wódek utrzymuiących, iż własnym pomysłem wynalazłem sposób zapobieżenia cieczy z rurek drewnianych, które z wszelką łatwością odkręcaią i zakręcaią się, nie przeciekaiąc w najmniejszej części, za co zaręczam i takowych w każdym czasie dostać u mnie można przy ulicy Długiej pod Nr 589, obok Katedry. S. *Samborski*, Fabrykant Instru: Muzycz: i Tokarskich. — Skład główny Wód mineralnych *naturalnych* ustanowiony dla Królestwa Polskiego, w Handlu Korzennym i Win M. B. *Gordon* przy ulicy Długiej, uprasza Szanow: Publiczność, tyloletniem zaufaniem ten Skład ciągle zaszczycać raczącą, aby zlecenia swe na tegoroczne Wody mineralne onemuż nadesłać raczyła, gdyż takowe wkrótce nadejdą, i o pierwszym transporcie Pisma publi: bezzwłocznie doniosą. — Ogród P. *Rembaczęwskiego*, którego sobie Publiczność tutejsza zawsze przypomina kiedy idzie o przyiemne przepędzenie letniego popołudnia; miejsce samo przez się tak powabne, tak licznie zwiedzane, wzbogaciło się ieszcze iedną zabawą. Właściciel ogrodu ugodził na całe lato Orkiestrę świeżo sprowadzoną z Wrocławia, pod dyrekcją Pana Hermana *Albrechta*. W samej rzeczy wszystkie dzieła przez iego orkiestrę wykonywane, odznaczaią się czystością, mocą i precyzją; orkiestra ta udoskonalona na sposób orkiestry *Sztrausa*, liczy kilku członków zasługuiących istotnie na zaszczytne imie Artystów, iako to: PP. *Rosemann*, *Sznejder* i *Bergmann*. Każdy może łatwo przekonać się o słuszności tej pochwały, albowiem ogród P. *Rembaczewskiego* położony iest nie za obrębem miasta i może być zwiedzanym kosztem bardzo małym. Lubownicy zabaw miejskich chętnie to uczynią, gdyż z tego ogrodu można ieszcze wrócić do teatru lub na wieczorki familijne. *K.* — Wczoraj znowu grad oziębił powietrze, a w niektórych miejscach duże iego bryłki stały się przyczyną szkody. — Dziś rano wysokość wody na Wiśle tak iak wczoraj. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Domie do przedania* JP. *Jasiński*; po tym akcie pięknego baletu *Amazylli*, JP. *Karol* i JPanna *Trawna*, a po ukończeniu JPani *Koss* i JP. *Moris*.

Anglja. — Podczes ostatniej rewji w *Woolwich*, artylerzysta dostał się nieszczęśliwym przypadkiem pod koła armaty; widzowie mniemali iuż, że utracił życie; Xżę *Albert* nadjechał zaraz do nieszczęśliwego i polecił go iak najtroskliwiej pieczołowitości lekarzy; ten czyn Małżonka Królowej podobał się powszechnie. — Do *Amsterdamu* przybył Aient *Chiński* celem rozdania listów korsarskich przeciw Anglikom, a z *Amsterdamu* uda się do innych znacznych miast handlowych w Europie, a potem do Stanów Zjednoczonych z takiemiż listami.

Francja. — Baron *Athalin*, Adjutant Monarchy, ozdrowiał z długiej i niebezpiecznej choroby. — Narady względem załatwienia sprawy Neapolit: maią być skończone w przeciągu 3ch tygodni. — Sławny Rzeźbiarz *Dawid* nie chciał przyiąć orderu legji hono:. — 9go b. m. spłonęły w *Lugdunie Cyrk olimpijski* i 5 domów. — Od czasu iak armja *Afrykańska* ruszyła w pole, Arabowie ośmielaią się przystępować aż pod mury *Algieru*. Załoga algiers: składa się ledwo z 300 wojskowych, którzy dniem i nocą bywaią niepokoieni przez nieprzyiaciela.

Niemcy. — Xżę *Esterhazy* wyiedzie w tych dniach z *Wiednia* do *Londynu*. — Hrabia *Lukezy* Małżonek Xżnej *Berry*, przybył z missją tajną do *Wiednia*. Xżna zostaie od nieiakiego czasu w nieporozumieniu z swoią rodziną.

Turcja. — Gdy Konsul angiel: w *Alexandrji* wznowił swoie groźby przeciw Wice-Królowi *Egiptu*, rzekł do niego Basza: „Muszę też Konsulowi opowiedzieć historyjkę: Wielbląd, który przez 20 lat należał do Wezyra i nosił na sobie dywan Porty w pielgrzymce do *Mekki*, uzyskał nakoniec wolność; pozwalano mu bezkarnie deptać ogrody i pola Wezyra. Na rogu uliczki obok ogrodu, znajdował się ubogi przekupnik, który na stole miał rozłożone daktyle na sprzedaż. Wielbłądowi zachciało się raz skosztować daktylów i sięgnął głową do stołu;

Przekupnik obawiając się bić zwierzę, uderzał tylko kijem w krawędź stołu, aby ie odstraszyć; lecz zwierzę przez 20 lat przyzwyczaione do polowego życia, do huku bębnów i armat, pewno nie dało odstraszyć się stukaniem. Ludzie rozsądni doradzili przeto przekupnikowi: Lepiejbyś zrobił, gdybyś stół odsunął, niż żeby stukać napróżno." „Rozumiem, odrzekł Konsul; tym Wielbłądem ty iesteś Baszo."

Wołoszczyzna.— Młody XIę *Michał* otrzymał d. 24 z. m. z rąk Jeneralnego Konsula *Rossyjskiego* w Belgradzie, Order ś. Anny I kla: przy własnoręcznem piśmie N. Cesarza MIKOŁAJA.

Rozmaitości. — Ulubiona Artystka *Raszel* przedstawi kilka ról gościnnych w *Lugdunie* w ciągu czerwca; za każde wystąpienie otrzyma 1500 fr.; tyle nawet *Talma* nie pobierał. — W *Memlu* zaszło takie zdarzenie: Rzemieślnik któremu Żona zamieniła dom na czyste piekło, powziął straszną myśl odebrania sobie życia. Opatrzywszy się w postronek, wchodzi na górę, tu znajduie gwóźdź sterczący z belki; trapiony Małżonek staie na kadzi napełnionej wodą, zakłada sobie postronek i zawiesza się, lecz przerdzewiały gwóźdź nie wytrzymał ciężaru, i wraz z kandydatem śmierci wpadł do kadzi. Niespodziane ochłodzenie się wodą ocuciło rozpaczaiącego, który nagle zapomniał o zamiarze samobójstwa; spieszy więc do ciepłej izby, tu poczęstował żonę *dobitnemi dowodami* swoiej słuszności, kładzie się w łóżko, i od tego czasu żyie iak najszczęśliwiej w małżeństwie. — W *Paryżu* w tych dniach, 81 letni Ogrodnik dawał obiad dla swoiej rodziny, złożonej z 153 osób; 4 pokolenia siedziały przy iednym stole. — Fryzjer paryzki wydał książkę pod tytułem: „O ważności faworytów, iako iedynym środku do podobania się płci pięknej." — *Karneades* miał w *Rzymie* 2 publiczne mowy, iedną za, drugą przeciw sprawiedliwości i przeżył lat 90. *Hufeland* zapomniał w swoiej makrobjatyce uwagi, iż trzeba żyć bez zasad, aby się zestarzeć. — Prawdziwa odwaga iest nie tylko balonem do wzniesienia się, ale też spadochronem przy spadaniu. — We *Francji* pokazuią teraz szczeniaka o 2ch ogonach. — Ludność *Anglji* wynosiła przed 138 laty 7½ miljona mieszkańców, a dotychczas pomnożyła się do 27 miljonów. — Professor *Berthold* w *Getyndze*, wynalazł metodę leczenia krótkiego wzroku. — Z góry *Kagiry* spadła w tych dniach ogromna lawina, zawieraiąca około 75,000 metrów kubicznych lodu; w skutek tego powietrze zostało nagle ochłodzone; zapewne kilka lat przeminie nim ten lód stopnieie. — *Twarda głowa.* Gazety francuzkie opowiadaią: Majtek okrętowy obmierziwszy sobie życie, przedsięwziął samobójstwo. Po długiem wahaniu się między rozmaitemi gatunkami śmierci, umyślił nakoniec wdrapać się na szczyt masztu, a potem skoczyć na pokład. Tak też wykonał, skoczył głową na dół, lecz uderzenie żadnego szwanku nie przyniosło. 3-krotnie powtarzał swoie *salto mortale* ale na próżno; przecież za 4ym razem pogruchotał sobie... parę żeber i rękę, a głowie dostało się tylko kilka siniaków. To dopiero twarda głowa! — Żona wychodzcy porodziła niedawno w *Hawrze* istotę, której trudno naznaczyć miejsce w szeregu istot organicznych; potwor miał głowę ludzką na ciele obrosłem włosami podobnemi do małpy, a zakończone nogami kaczki, w miejsce rąk znajdowały się pletwy; istota ta żyła tylko przez kilka minut. — „Co słychać o *Patryku*?" zapytał Irlandczyk kolegi. „Biedny *Patryk*, odpowiedział zapytany, był skazany na rusztowanie, ale uratował sobie życie, przez to iż umarł w więzieniu."

Sprostowanie. W wczorajszym Kurjerze o *szczurach*, zamiast *miejscowego* wapna, ma być *niegaszonego*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobrowolski Ant: Dzie: z Lisicy; Złotnicki Stefan Dzie: z Zduńskiej Woli; Siemionowski Maury: Dzie: z Braki; Jawornicki Erazm Dzie: z Brzezia; Linda Ant: Dzie: z Łutkówki; Swidziński Tyt: Dzie:.

DONIESIENIA.

Potrzebny iest GORZELANY i razem PIWOWAR do Dóbr o mil 10 od Warszawy, wypędza dziennie korcy 15 zboża na maszynie parowej Pistorjusza. Wiadomość u W. Pułkownika Wyleżyńskiego, w domu Nr°1334 przy ulicy Sto Krzyzkiej w domu Ejchlera.

Wina Szampańskiego CLICQUOT (KLIKO),

rzeczywiście pierwszego tegorocznego wysłania lądem z Reims, nadszedł transport do Składu Win, w domu Petyskusa.

LANDKUCZER przybyły wygodnym Koczobrykiem, zawiadamia iż życzy mieć Osoby w podróż do WROCŁAWIA, DREZNA, LIPSKA i KARLSBADU; życzący go naiąć, raczy się zgłosić do Kantoru Hotelu Lipskiego Nr 603 przy ulicy Bielańskiej. *Hadasch.*



W dniu 20 b. m. nad wieczorem, w przechodzie od ulicy Sto-Krzyzkiej do Nowej drogi, zgubiono Parasolik mały, na tle orzechowem atłasowem, biała girlanda u góry, 2ga ciemnieysza, rączka z drzewa królewskiego, przy końcu której srebrna skówka, okręcona czarnym iedwabnym sznureczkiem z kutasami; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Mężczyzna któryby chciał zabrać się do MOSKWY z familją tam udaiącą się: poinformować się może o wiadomość pod Nr 1298 Lit: B., na Nowym Świecie.



PANTALJON mahoniowy, w dobrym stanie, o pół 7mej oktawy, iest do sprzedania przy ulicy Piekarskiej, pod Nr 129, na 1m piątrze, od frontu.

Kto dostrzeże skradzione ŁYŻECZKI srebrne od kawy, roboty Nasta w W., z literami F. K., sztuk 3, czwarta zaś roboty dawnej z stęplami wybitemi Orzełek i Syrena; raczy dać znać za nagrodą pod Nr 435 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na dole.

Edward Leuteritz w Dreznie przy ulicy Wilsdruffer (Wilsdruffer-Gasse) Nr 247 zamieszkały.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w składzie moim znajduie się wszelkiego rodzaiu stołowa Bielizna, Ręczniki, Serwetki do herbaty z tkaniny adamaszkowej i drelichowej, Płótna saskie i holenderskie, Batyst, Chustki do nosa batystowe i lniane, kolorowe i drukowane, Fulary, Piki, Spódniczki Kołdry pikowe, Materje neglizowe, Płócienka angielskie kolorowe i w paski, oraz w karre, Drelichy na rolety i piernaty, Pończochy, Materje na kobierce z fabryk niemieckich, angielskich i francuzkich, Dywany przed sofy, Pokrycia na stoły, Torby podróżne, oraz Bielizna gotowa; wszelkie obstalunki z największą rzetelnością i w iak najkrótszym czasie uskuteczniać obowiązuie się.

Po zmarłym Jenerale Wojsk Ces:-Ross:, iest do sprzedania za pomierną cenę piękny KOŃ wierzchowy, dobrze uieżdżony, maści gniadej, lat 5 maiący; widzieć tego Konia i o cenie umówić się każdego czasu można w domu Jenerałowej Korytowskiej przy ulicy Muranów.





Do sprzedania WYŻEŁ prawdziwy hollandzki, w 2gim roku, ułożony iak najlepiej do pola; o mieszkaniu sprzedaiącego dowiedzieć się można w Szynku przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392.



Pewna Osoba w tych dniach przybyła, chce nabyć PIESKA młodego z rassy Szpicków i Pudla również młodego. Maiący do zbycia, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

GORZELNIA parowa murowana z Suszarnią, położona od Warszawy mil 5, przy trakcie głównym Lubelskim, wyrabiaiąca 10 korcy żyta dziennie, wraz z Browarem piwnym i Propinacją znaczną, składaiącą się z 2ch karczem przy szose i 2ch przy trakcie ubocznym, iako i Propinacją w miasteczku; iest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Dwa FOLWARKI w Gubernji Kaliskiej około miasta Wielunia, z wykazaniem wysiewów praktykuiących się, maiące wolność w 7miu wsiach przyległych propinowania, osobną gorzelnią, pańszczyznę, czynsze gotowe z inwentarzami i porządkami Gospodarczemi, są na lat 9 od 1° Czerwca r. b. do odstąpienia. Wiadomość bliższa w Kantorze Informacyjnym.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 16 raz *Rita*.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich pod Nr 739, Artyści Wiedeńscy, grać będą najnowsze dzieła muzyczne na Pantaljonie, przy towarzyszeniu Skrzypiec, Fletrowersu, Wiolonczelli i Fis harmoniki. Zacznie się o godzinie 6tej.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, nowo przybyła z zagranicy familja *Szefner*, śpiewać i grać będzie na arfach od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, grać i śpiewać będzie familja *Srajber* od godziny 6tej.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Zupa szczawiowa, Makaron, Polędwica, Pieczeń, etc.